

Izabela Nowakowska

Przemiany ustrojowe III RP

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 7, 141-143

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Izabela Nowakowska

Przemiany ustrojowe III RP

Praca magisterska Izabeli Nowakowskiej napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Marka J. Malinowskiego w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, na Wydziale Humanistycznym, na kierunku Politologia

Demokracja rozumiana jako pewien wzorzec ustrojowy podoba się Polakom¹, ale od początku przekształceń systemowych sposób jej funkcjonowania w naszym kraju niezmiennie oceniany jest krytycznie. Po okresie bardzo złych ocen utrzymujących się w latach 2002–2004, w 2005 r. opinie o funkcjonowaniu demokracji w Polsce poprawiły się. Przyczyniły się do tego odbywające się wówczas wybory parlamentarne i prezydenckie, ale także poprawa sytuacji społeczno-ekonomicznej. W lutym 2006 r. oceny jej funkcjonowania należały do najlepszych z dotychczas notowanych (lepsze były jedynie w listopadzie 1996 r.)².

Poparcie dla systemu demokratycznego, mimo niezadowolenia z funkcjonowania demokracji, utrzymuje się między innymi dzięki regularnym wyborom parlamentarnym i związanej z nimi przynajmniej częściową wymianą elit. Wybory dają nadzieję na polepszenie działania systemu politycznego bez konieczności zmiany jego zasad. Działanie tego mechanizmu było dobrze widoczne także w III Rzeczypospolitej, kiedy po każdych kolejnych wyborach parlamentarnych następowała zmiana partii rządzących. Od nowa budziło to nadzieję na poprawę funkcjonowania systemu. Pod adresem nowej władzy wysuwano częstokroć te same oczekiwania, które kilka lat wcześniej kierowano do poprzedniej ekipy. Odzyskaniu

¹ Zadowolenie z rozwoju demokracji w Polsce jest pozytywnie skorelowane z ogólną akceptacją systemu demokratycznego. Osoby dobrze oceniające funkcjonowanie demokracji w naszym kraju, częściej niż osoby oceniające to funkcjonowanie negatywnie, deklarują poparcie dla demokratycznych mechanizmów rządzenia. Jednak, co ważne dla konsolidacji systemu demokratycznego w Polsce, także ci, którzy krytykują sposób, w jaki rozwija się w Polsce demokracja, nie negują jej zasad.

² L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk, J. Zbieranka, *Demokracja w Polsce 2005–2007*, Fundacja Instytutu Spraw Publicznych, Warszawa 2007, s.267.

wiarygodności społecznej służyły między innymi przegrupowania na scenie politycznej, powstawanie nowych formacji politycznych, zmiany partyjnych sztyldów.

Zadowolenie z działania demokracji bardzo wyraźnie wiąże się z ocenami sytuacji politycznej. Opinie o funkcjonowaniu demokracji są zatem ściśle powiązane z oceną działań najważniejszych instytucji państwowych: prezydenta, rządu, a także Sejmu oraz Senatu. A zatem niezadowolenie z rozwoju sytuacji politycznej po wyborach 2005 r. na przykładzie działań koalicji PiS–Samoobrona–LPR oraz z działalności głównych organów państwa w dużej mierze warunkowało złe oceny rozwoju demokracji w Polsce. Rozwój sytuacji politycznej w Polsce po wyborach 2005 r. i powstanie rządu koalicji PiS–Samoobrona–LPR nie zmieniły ugruntowanej złej opinii społeczeństwa o polskiej klasie politycznej³.

Wydaje się, że krytyczny stosunek Polaków do parlamentu najpełniej oddaje ich negatywne nastawienie do klasy politycznej w ogóle. Sejm jest areną, na której ujawniają się niekorzystne, w opinii społecznej, zjawiska związane z funkcjonowaniem całej klasy politycznej: konflikty, kłótnie, przedkładanie interesów partyjnych nad sprawy państwa.

Jedną z najważniejszych, a na pewno najbardziej znaną i oczywistą procedurą w ramach ustroju demokracji przedstawicielskiej są wybory przedstawicieli na różnym szczeblu (wybory prezydenckie, parlamentarne czy samorządowe). Stąd też przynajmniej w miarę powszechny udział w wyborach stanowi podstawowy czynnik procesu kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego. Zwłaszcza w państwach dopiero co wychodzących z systemu monocentrycznego (tak jak Polska). Tymczasem słaba, żeby nie powiedzieć niska, frekwencja wyborcza stanowi przysłowiową „piętę achillesową” praktycznie wszystkich wyborów w Polsce po 1989 r.⁴

Pomimo tego, że udział w wyborach jest tak istotny dla perspektyw rozwoju kraju, niewielu Polaków korzysta z tego przywileju. Od początku transformacji frekwencja wyborcza w 6 dotychczasowych wyborach parlamentarnych jedynie 3 razy przekroczyła próg 50%. Równie niskie zainteresowanie głosowaniem odnotowano w przypadku wyborów prezydenckich (w latach 1990, 1995, 2000, 2005 i 2010). Szczególnie niska frekwencja ma miejsce w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W wyborach parlamentarnych w 2009 r. uczestniczył jedynie co czwarty pełnoletni Polak⁵.

Początek zmian ustrojowych otworzył przed Polakami nowe możliwości. Przebudowa musiała objąć wszystkie obszary państwa i społeczeństwa: ustrój, organy władzy państwowej, gospodarkę, świadomość obywateli. Tak gruntowne procesy wymagają czasu i pracy wielu ludzi na rzecz innych ludzi, dla dobra wspólnego. Społeczeństwo też musiało ulec zmianom⁶.

³ L. Kolarska-Bobińska, J. Kucharczyk, J. Zbieranka, *Demokracja...*, dz. cyt., s. 272.

⁴ <http://www.marketingpolityczny.com.pl/rola-wyborow-w-procesie-ksztaltowania-sie-społeczeństwa-obywatelskiego-w-polsce>, stan z 12.04.2012 r.

⁵ *Dlaczego warto brać udział w wyborach*, <http://www.for.org.pl/pl/wybory>, stan z 12.04.2012 r.

⁶ System partyjny jest wciąż niestabilny. Partie pojawiają się na arenie politycznej i z niej znikają. W porównaniu do krajów Europy Zachodniej o starszej demokracji nie ma w Polsce wyraźnego podziału na lewicę i prawicę. Partie w swych programach zawierają elementy zarówno prawicowe, jak i lewicowe. W zasadzie większość partii dryfuje w kierunku centrum. Daleko im wciąż do programowej stabilności i posiadania stałego elektoratu.

W chwili obecnej budowanie ustroju demokratycznego i świadomości obywateli wciąż trwa. Polska jest krajem młodej, tworzącej się demokracji. Patrząc na frekwencję wyborczą, niestety trzeba przyznać, że nie jest ona wysoka. Społeczeństwu brakuje zaufania do elity politycznej. Zmiany koalicji i partii rządzących są częste. Po raz pierwszy od rozpoczęcia transformacji systemowej państwa polskiego, po wyborach w 2011 r., ta sama koalicja utworzyła rząd. Być może to początek stabilizacji systemu. Wiele celów już zostało osiągniętych, ale wciąż wiele brakuje do osiągnięcia statusu państwa o dojrzałej demokracji.

Droga do demokracji dojrzałej wiąże się ze zmianami, do których społeczeństwo musi się dostosować, jednak dostosowanie się do zachodzących zmian nie może wynikać z przymusu, tylko z chęci samego społeczeństwa oraz ze świadomości obywateli odnośnie ich praw i obowiązków. Tworzenie systemu demokratycznego nie jest możliwe, gdy elity rządzące kierują się interesem własnym. Należy odpowiednio traktować warstwy społeczne, które wyłaniają społeczeństwo obywatelskie. Społeczeństwo obywatelskie natomiast musi czynnie uczestniczyć w kreowaniu systemu politycznego i w całym życiu politycznym. A co jest ważne dla społeczeństwa? Jeśli elity rządzące będą miały te same cele co społeczeństwo, a wyborcy będą mogli czynnie uczestniczyć w życiu politycznym, to demokracja jest możliwa. Jednak aby tak się stało, społeczeństwo musi dojrzeć i być zdolne do ponoszenia konsekwencji. Państwo demokratyczne powinno być wspólnotą wszystkich obywateli. Aby demokracja w państwie miała szansę stać się dojrzałą, powinna powstać równowaga między państwem a jednostką, zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej.

Bibliografia

Dlaczego warto brać udział w wyborach, <http://www.for.org.pl/pl/wybory>, stan z 12.04.2012 r.

Godlewski T., *Od PRL do III RP. Zmiany systemu politycznego*, Olsztyn 1998.

<http://www.marketingpolityczny.com.pl/rola-wyborow-w-procesie-ksztaltowania-sie-spoleczenstwa-obywatelskiego-w-polsce>, stan z 12.04.2012 r.

Kolarska-Bobińska L., Kucharczyk J., Zbieranka J., *Demokracja w Polsce 2005–2007*, Warszawa: Fundacja Instytutu Spraw Publicznych, 2007.